

Atrakcyjny Kazimierz, Gacie

W świetle ostrych reflektorów,
wygadany i przystojny,
w fotelu z cielęcej skóry
siedzi państwowy dostojnik.
Nogę założył na nogę,
widac skarpetki gustowne,
wystąpieniem w telewizji oczarowac chce widownię.
I do głowy by nie przyszło nikomu,
że w gaciach chodzi po domu.
I do głowy by nie przyszło nikomu,
że, że w gaciach chodzi po domu.
Na ulicy, w centrum miasta
prezentuje adidas, spacerując bez pośpiechu
znany aktor scen warszawskich.
Oglądają się przechodnie
piszczą mijane dziewczęta
każdy gotów jest by przysiądź,
że ta buzie z kąś pamięta.
I do głowy by nie przyszło nikomu,
że w gaciach chodzi po domu.
I do głowy by nie przyszło nikomu,
że, że w gaciach chodzi po domu.
Tak zasłużony generał,
że mu od orderów ciężko
na defiladzie z okazji,
że odnieśliśmy zwycięstwo
Salutuje energicznie
na honorowej trybunie
i wydaje się, że wszyscy mają do niego
szacunek.
I do głowy by nie przyszło nikomu,
że w gaciach chodzi po domu.
I do głowy by nie przyszło nikomu,
że, że w gaciach chodzi po domu.